Klient wymyśla produkt, my projektujemy fabrykę i systemy logistyki

Z Michałem Brzozowskim prezesem zarządu Metroplan Polska, rozmawia Ryszard Żabiński

Michał Brzozowski, prezes zarządu Metroplan Polska fot. mat. prasowe

Z licznych realizacji Metroplan Polska szczególną uwagę zwraca wykonanie studium lokalizacyjnego i wstępna koncepcja budowy fabryki elementów katod do baterii w Nysie, w województwie opolskim. Dlaczego jest to tak ważne dla firmy przedsięwzięcie?

Jest to pierwsza na świecie tego typu fabryka budowana poza Azją. Metroplan Polska

zajmuje się kompleksowym projektowaniem zakładów przemysłowych i centrów logistycznych. Innymi słowy, nasz klient ma na przykład pomysł na uruchomienie produkcji nowych wyrobów, my natomiast możemy mu zaprojektować całe środowisko produkcyjno-logistyczne. Z reguły, gdy wykonujemy studium lokalizacyjne i zastanawiamy się nad wyborem miejsca dla tego rodzaju inwestycji, to konkurencją dla Polski są na przykład takie kraje jak Czechy, Węgry, Słowacja, Serbia, czy Bułgaria. W przypadku fabryki w Nysie, konkurencją była cała Europa. Ta fabryka równie dobrze mogła powstać w Niemczech, Francji, czy Belgii. Dokonując wyboru najlepszej lokalizacji uwzględniliśmy około 250 różnych czynników. Braliśmy pod uwagę np. sytuację na lokalnym rynku pracy, aspekty kulturalne, polityczne, dostępność gruntów, podejście władz lokalnych ale także np. ryzyko zablokowania dróg, dokonaliśmy pełnej analizy kosztów transportu zaopatrzenia do fabryki i wyrobów gotowych do klientów, a wymieniłem tylko kilka z faktycznie analizowanych parametrów.

Brałem w tych pracach czynny udział, osobiście negocjując warunki m.in. z naszym rządem oraz rządem czeskim. Musieliśmy w tych analizach zachować pełną neutralność, fakt wskazania polskiej lokalizacji nie mógł przecież wynikać z naszego patriotyzmu lecz z obiektywnych przesłanek. Niezwykle istotny jest sukces klienta w nowej lokalizacji. Dowodem wysokiej jakości naszej pracy jest, to że zakład działa i rozwija się w danym miejscu przez wiele lat.

Cofnijmy się do okresu sprzed ponad 20 lat, gdy Metroplan Polska pojawił się na naszym rynku. Jak dużo zmieniło się od tego czasu?

Polski oddział Metroplan powstał w 1999 r., wkraczając do Polski ze swoim wieloletnim klientem firmą Wabco. Początki były skromne, oddział zatrudniał 4 pracowników, zajmował się obsługą administracyjną i wsparciem organizacyjnym dla zespołu

niemieckiego, prowadził tylko ograniczoną działalność operacyjną. Nie przeszkadzało to jednak w angażowaniu się w najtrudniejsze innowacyjne projekty.

W Metroplan Polska rozpocząłem pracę 9 lat temu i od tego czasu firma zaczęła się szybciej rozwijać. Metroplan Polska stał się firmą niezależnie działającą, sami szukamy klientów, rynków, organizujemy sprzedaż. .Obecnie zatrudniamy już kompletny zespół specjalistów w naszych biurach we Wrocławiu i w Warszawie. Dbamy o ich rozwój, umożliwiamy pracę w faktycznych zespołach międzynarodowych, organizujemy liczne szkolenia, zapewniamy szerokie pole do rozwoju. Grupując takie obszary działalności jak consulting, logistykę, planowanie produkcji, architekturę i kontrolę realizacji we wszystkich branżach, możemy zapewnić zintegrowane projektowanie i bezpieczną realizację nawet najbardziej skomplikowanych projektów.

Chętnych do pracy mamy bardzo wielu, jednak stawiamy też wysokie wymagania. Naszą specyfiką jest szeroki i zróżnicowany charakter oferty. Klientom proponujemy rozwiązania z zakresu zrównoważonej i odpowiedzialnej produkcji. Chodzi o wdrażanie innowacyjnych systemów, przy wykorzystaniu najnowocześniejszych narzędzi takich jak np. filozofia Lean Management i Scrum, wykorzystanie technologii opartych o Big Data, automatyzację i robotyzację. Wymaga to z naszej strony interdyscyplinarnego podejścia, całkowicie innego niż kompetencje dostępne na rynku. Jeżeli na przykład chcemy zatrudnić architekta, to chcielibyśmy również, aby dobrze znał uwarunkowania produkcji i logistyki.

W ostatnich latach uczelnie zrobiły bardzo dużo, aby dostosować programy kształcenia do szybko zmieniających się uwarunkowań wynikających z rozwoju Przemysłu 4.0. Mamy bardzo dobrą współpracę z Politechniką Wrocławską i Politechniką Warszawską. Biorąc jednak pod uwagę specyfikę naszej działalności, konieczność wykorzystywania najnowocześniejszych rozwiązań w projektowaniu środowiska produkcyjnego, ciągle też musimy szkolić i dbać o rozwój naszych pracowników.

Klient wymyśla produkt, my projektujemy fabrykę i systemy logistyki

fot. Metroplan Polska

Wymieńmy może jeszcze inne, najbardziej znaczące realizacje firmy.

Obecnie działamy we wszystkich krajach Europy Wschodniej oraz w USA i Chinach. Dumni jesteśmy z jednoczesnej realizacji projektów dla naszych klientów na trzech kontynentach – w Ameryce Północnej, Azji i Europie. Bardzo ważnym dla nas projektem, jest realizacja dla marki Daimler (Mercedes-Benz) w USA. Magazyn części na terenie fabryki w Alabamie zaprojektował w całości zespół z Polski na zlecenie niemieckiej firmy dla jej oddziału w USA. Projekt był zarządzany przez niemiecko- -amerykański zespół ze strony klienta i polsko-niemiecki ze strony Metroplan. Z firmą Daimler współpracujemy przy realizacji projektów na całym świecie, w tym przy realizacji fabryki w Jaworze.

Jak długo trzeba pracować nad zaprojektowaniem fabryki i rozwiązań logistycznych dla

niej? Przynajmniej pół roku, a przy bardzo skomplikowanych przedsięwzięciach nawet 2-3 lata. Projektując fabrykę i systemy logistyczne projektujemy przede wszystkim procesy, które tam będą zachodzić, dobieramy ustawienie maszyn, integrujemy nowy zakład w istniejących łańcuchach dostaw oraz projektujemy nowe. Przykładamy do tych realizacji wielką wagę, zapewniamy najwyższą jakość rozwiązań. W najbliższej przyszłości chcemy jeszcze bardziej zoptymalizować nasze działania wprowadzając środowisko symulacyjne do realizacji tych projektów. Dzięki temu będziemy mogli poznać wcześniej, za pomocą symulacji, jak tworzone przez nas środowisko produkcyjno-logistyczne będzie działać, gdzie występują wąskie gardła, gdzie dokonać jeszcze niezbędnych zmian. To jest bardzo ważne, gdyż zmiana w takim projekcie dokonywana już w trakcie jego wdrażania kosztuje od 3 do 5 razy więcej niż zmiana na etapie projektowania. To oczywiste, bo w trakcie realizacji mamy już przecież podpisane umowy z dostawcami, podwykonawcami, a bardzo często również z klientami. Jeżeli wystąpiłaby konieczność znaczących zmian, to wiązałoby się to również ze zmianą podpisanych już umów i wieloma innymi, kosztownymi działaniami. Wprowadzenie środowiska symulacyjnego do naszych prac pozwala na uniknięcie takich sytuacji. Oczywiście, jest to duże przedsięwzięcie inwestycyjne, ale musimy tego dokonać. Dodatkowo będzie to nasze autorskie rozwiązanie, wg. wstępnych analiz stanowiące innowację na skalę światową. Da nam to możliwość jeszcze szybszego rozwoju, przy jednoczesnym zwiększeniu jakości usług.

Projektowane przez Metroplan Polska środowiska produkcyjno-logistyczne są zautomatyzowane, zrobotyzowane, funkcjonują według zasad Przemysłu 4.0 już od kilku lat. Czy polskie przedsiębiorstwa nie są opóźnione jeśli chodzi o stosowanie takich rozwiązań? Czy nadążają za Przemysłem 4.0?

Klient wymyśla produkt, my projektujemy fabrykę i systemy logistyki

Mamy zlecenia również od polskich przedsiębiorstw. Projektujemy np. całkowicie zautomatyzowany magazyn dla firmy Colian, polskiego lidera produkcji napojów i słodyczy. W sumie jednak, tego rodzaju nowoczesne rozwiązania nie są jeszcze zbyt często wykorzystywane przez polskie przedsiębiorstwa. Realizowaliśmy je w wielu krajach Europy Środkowo Wschodniej, w Czechach, czy w Rumunii. Polskie firmy jednak są ciągle konkurencyjne mimo tego, że np. automatyzacja nie jest jeszcze tak bardzo upowszechniona. Ale rodzimi przedsiębiorcy już się z nią oswajają i przewidujemy, że już wkrótce będziemy mogli spodziewać się wielu zleceń. Bo automatyzacja wciąga, dobrze zaprojektowana i wdrożona może przynieść ogromne korzyści. Niektórzy polscy przedsiębiorcy już się o tym przekonują. Wykonujemy obecnie bardzo innowacyjny projekt takiej w pełni zautomatyzowanej fabryki dla polskiego klienta. Takie przedsięwzięcia wykonujemy na bazie rzeczywistych kalkulacji. Możemy porównać koszty kapitałowe i operacyjne, wskazać odbiorcy kiedy poniesione przez niego, niemałe przecież wydatki, mają sens i zwrócą się w krótkim czasie. W tym przypadku dobrze nie oznacza tanio, ale czasami warto ponieść dodatkowe koszty na lepsze rozwiązania, bo one zwracają się w ciągu 6 – 8 miesięcy, a te tańsze często nie zwrócą się nigdy.

Czy automatyzowanie produkcji nie oznacza „produkowania” bezrobocia?

Tworząc nowe środowisko produkcyjne podkreślamy, że naszym celem jest uwalnianie zasobów. Naszym klientom mówimy, że będą mieli wolnych ludzi. Czy będziecie ich w stanie przenieść np. z logistyki do produkcji? Zazwyczaj operator wózka widłowego będzie mógł pracować na montażu. W produkcji, automatyzacja jest trudniejsza, droższa i zawsze będzie większe zapotrzebowanie na pracowników. Zadaniem zarządzających, menedżerów jest to, aby te uwolnione zasoby jak najlepiej wykorzystać.